

Sygn. akt II CSK 224/16

POSTANOWIENIE

Dnia 23 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa M. P.

przeciwko "B. " w R.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 23 listopada 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 3 września 2015 r., sygn. akt I ACa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania
i zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3600 (trzy
tysiące sześćset) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwany „B.” w R. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 3 września 2015 r. oddalającego jego apelację od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 16 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy umorzył postępowanie co do kwoty 200.000 zł i zasądził od pozwanego na rzecz powoda M. P. kwotę 500.000 zł z odsetkami ustawowymi od kwot: 500.000 zł od dnia 16 marca 2012 r. do dnia zapłaty i 200.000 zł od dnia 16 marca 2012 r. do dnia 28 lutego 2013 r. oraz ustalił na przyszłość odpowiedzialność pozwanego względem powoda za skutki wypadku z dnia 2 lutego 2011 r. W pozostałym zakresie oddalił powództwo. Ustalił, że powód w dniu 2 lutego 2011 r. w wyniku wypadku drogowego odniósł poważne, rozległe obrażenia ciała, doszło do zatrzymania krążenia. Był wielokrotnie hospitalizowany. Zdiagnozowano u niego porażenie czterokończynowe z encefalopatią. Powód wymaga opieki osób innych przez całą dobę, karmienia dojelitowego przez przetokę żołądkową, stałej rehabilitacji. Rokowanie co do odzyskania istotnej poprawy stanu zdrowia jest niepomyślne i niepewne. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda ze względów ortopedycznych i neurologicznych wynosi ponad 100%. Powód nie porusza się samodzielnie, choć jego zakres ruchomości uległ poprawie. Na skutek systematycznego wsparcia psychologicznego i terapii logopedycznej powód będzie czynił postępy w obszarze funkcji poznawczych. Poprawa w przyszłości nie będzie znacząca. Powód przed wypadkiem był zdrowym, bardzo sprawnym (brał udział w zawodach rowerowych - jeździe przełajowej), pracującym 23-letnim mężczyzną, w pełni sił. Po wypadku starania powoda i żmudna rehabilitacja być może w niepewnej przyszłości pozwoli mu na wykonywanie podstawowych czynności życia codziennego. Aktualnie powód jest całkowicie zdany na pomoc osób innych, nie potrafi samodzielnie jeść, ubrać się, umyć, chodzić. W zakresie komunikowania się jest w stanie powtarzać za kimś wyrazy. Do tego powód jest świadomy sytuacji, w jakiej się znajduje, co go przygnębia, reaguje płaczem na wspomnienia czasu sprzed wypadku. Sprawca wypadku ubezpieczony był w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. Sąd okręgowy uznał, że wielkość uszczerbku na zdrowiu i całokształt skutków wypadku dla powoda uzasadniał przyznanie mu zadośćuczynienia

w kwocie 800 000 zł, z czego 300 000 pozwany wypłacił mu w postępowaniu likwidacyjnym i w toku procesu. Sąd odwoławczy podzielił ustalenia i oceny Sądu Okręgowego.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 445 § 1 k.c., art. 361 § 1 i 2 k.c. oraz art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 k.c. i wniósł uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie oddalającym apelację pozwanego co do kwoty 200.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi oraz co do odsetek od kwoty 300.000,00 zł od dnia 16.03.2012 r. do dnia 16.01.2015 r., a także w zakresie orzeczenia o kosztach za obie instancje i o zmianę wyroku Sądu Okręgowego poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 300.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16.01.2015 r. do dnia zapłaty i oddalenie powództwa w pozostałej części, a ponadto zmianę orzeczenia o kosztach i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanego powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni oraz usunięcie z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398⁹ k.p.c., w ramach którego Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności uzasadniających przyjęcie skargi do rozpoznania. Skarżący uzasadnił potrzebę przyjęcia jego skargi kasacyjnej wystąpieniem przesłanki przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 to znaczy oczywistą zasadnością tej skargi, wskazując iż ustalone przez Sąd świadczenie na poziomie 800.000,00 zł

(obejmujące kwotę 300.000,00 zł wypłaconą na etapie postępowania likwidacyjnego) jest rażąco zawyżone w stosunku do sumy ustalonych konsekwencji wypadku, które zaistniały w życiu powoda. Tym samym zasądzona kwota nie spełnia swojej podstawowej funkcji, jaką jest kompensacja doznanej krzywdy, lecz prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia powoda, co wskazuje na błędną wykładnię wartościującego pojęcia normatywnego, jakim jest „odpowiednia suma pieniężna” z art. 445 § 1 k.c. Zdaniem pozwanego stan zdrowia powoda od wypadku ulega stopniowej poprawie, zaś rokowania w zakresie dalszych postępów w sferze zdrowia powoda - chociaż niepewne - to w zakresie mowy i pozostałych funkcji poznawczych pozostają względnie korzystne, co uzasadnia przyznanie powodowi znacznie niższego zadośćuczynienia.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi - bez pogłębionej analizy i jurydycznych dociekań - w sposób jednoznaczny wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie. Skarżący, powołując się na przesłankę przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. powinien wykazać kwalifikowany charakter naruszenia przepisów prawa, bez przeprowadzania wnikliwej analizy prowadzący do wniosku, że zaskarżone orzeczenie jest jaskrawo nieprawidłowe (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2015 r., IV CSK 17/15, LEX nr 1770910). Tych cech uzasadnienie wniosku pozwanego o przyjęcie skargi do rozpoznania nie wykazuje. Nie można zgodzić się ze skarżącym, że ustalenia faktyczne obu Sądów potwierdzały, iż „rokowania w zakresie dalszych postępów w sferze zdrowia powoda - chociaż niepewne - to w aspekcie mowy i pozostałych funkcji poznawczych pozostają względnie korzystne”. Przeciwnie z ustaleń wynika, iż powód nie porusza się samodzielnie, a możliwe przy silnym wsparciu logopedycznym i psychologicznym postępy w obszarze funkcji poznawczych nie będą znaczące. Rokowania na przyszłość odnośnie stanu powoda są niepewne i niepomyślne; powód nie wróci do sprawności sprzed wypadku. Stosownie do art. 445 § 1 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu, który doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia "odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę". Określenie "odpowiedniej sumy" zadośćuczynienia następuje w wyniku oceny dokonanej przez sąd na

podstawie rozważenia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru krzywdy. Skuteczne zakwestionowanie oceny, będącej domeną sądu meriti, może nastąpić tylko wówczas, gdyby okazało się, że sąd nie dokonał wszechstronnej analizy tak określonych okoliczności, przyjął wadliwe kryteria oceny lub wtedy gdyby ocena taka była oczywiście nieodpowiednia w odniesieniu do ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1999 r., I CKN 173/98, MoP. 2011/17/948). Sądy obu instancji nie pominęły ogólnie uznawanych kryteriów ustalania zadośćuczynienia, ani nie sposób przyjąć, iż doszło do dysonansu pomiędzy poprawnie sformułowanymi przesłankami w ujęciu ogólnym (uniwersalnym) a zindywidualizowanymi przesłankami, dotyczącymi sytuacji konkretnej osoby pokrzywdzonej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509), zaś samo ustalenie wysokości zadośćuczynienia jest czynnością, w której sąd dysponuje znaczną swobodą. Zestawienie okoliczności faktycznych i wysokości zasadzonego zadośćuczynienia nie potwierdza oczywistości zarzutu nadmiernej wysokości przyznanego świadczenia. Również przyjęty przez oba Sądy początek biegu terminu naliczania odsetek od 16 marca 2012 r. nie razi dowolnością, skoro pozwany wzywany był do zapłaty kwoty 900 000 zł już pismem z dnia 28 lutego 2012 r. i wówczas już uzasadnione było wyższe zadośćuczynienie.

W rezultacie wskazana przez skarżącego podstawa przyjęcia jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zachodzi. Okoliczności sprawy nie wskazują także, aby wystąpiły inne podstawy przewidziane w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia tej skargi do rozpatrzenia.

O kosztach postępowania Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 i art. 108 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

jw